

Łup pod radiowozem

Data publikacji: 8.05.2014 12:55

Ukradł komórkę, a kiedy policjanci go legitymowali, próbował ukryć swój łup pod... radiowozem. 36-latek z Nysy został zatrzymany przez policjantów z Wisły.

□

Wczoraj zarzut kradzieży usłyszał 36-letni mieszkaniec Nysy, który dzień wcześniej w centrum Wisły ukradł telefon komórkowy o wartości prawie 1000 zł. - ***Sprawca wykorzystał chwilową nieuwagę kobiety, która wykonywała prace w parku. Złodziej zabrał telefon pozostawiony na murku i uciekł. Pokrzywdzona powiadomiła straż miejską i policję. Funkcjonariusze ustalili rysopis i wszczęli poszukiwania. W krótkim czasie w centrum miasta policjanci namierzyli trzy osoby mogące mieć związek z kradzieżą. Podczas legitymowania jeden z mężczyzn wyjął z kieszeni jakiś przedmiot i wrzucił pod radiowóz. Nie umknęło to jednak uwadze policjantów. Jak się okazało, był to skradziony wcześniej telefon. Trzej mężczyźni zostali zatrzymani, a następnie przesłuchani. 36-letni mieszkaniec Nysy, który miał przy sobie kradziony telefon usłyszał zarzuty*** - relacjonuje asp. Rafał Domagała, oficer prasowy cieszyńskiej KPP.

36-latek był już wcześniej karany za podobne przestępstwa. Jako recydywiście, zatrzymanemu grozi teraz przynajmniej 5 lat więzienia.

(red.)